

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Wątpliwości w wybraniu składu jest wiele, pewnik jeden: w sobotę przeciwko Bologni będą ponownie rotacje. Roma będzie miała do dyspozycji tylko dwa treningi, aby przygotować mecz przeciwko drużynie Roberto Donadoniego i będą szczególnie ważne: trening rozładowujący dzisiaj i rozruch jutro.

Biorąc pod uwagę skład, który wybiegł na boisko wczoraj wieczorem przeciwko Crotone, z Bologną zobaczymy Juana Jesusa w obronie (prawdopodobnie obok Fazio), De Rossię, Strootmana i Pellegriniego w środku pola, z Nainggolanem, który opuścił tylko jeden mecz, z Benevento i powinien otrzymać odpoczynek, aby być potem, 31, na boisku z Chelsea. Przeciwko Anglikom będą podjęte próby odzyskania Manolasa i być może trochę mniej zmęczony będzie Dzeko. Bowiem podczas gdy Schick, jak mówi Di Francesco, potrzebuje jeszcze pracować, Defrel może pozwolić Bośniakowi, który do tej pory grał zawsze, odetchnąć.

Kibicowanie z trybun musi nadal prowadzić Emerson, ale jego powrót jest coraz bliższy: *"Mój powrót przechodzi dobrze, szanujemy ustalony czas, choć brakuje kilku rzeczy"*. Po przerwie reprezentacyjnej wróci na boisko, po raz ostatni zagrał 28 maja z Genoa, w dniu, w którym Totti pożegnał się z futbolem.

Autor: abruzzo